

Grzegorz BAZIUR

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu

OBRONA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI A BOLSZEWICKI PROJEKT “PERMANENTNEJ REWOLUCJI”

Abstrakt:

W artykule wyjaśniono sytuację geopolityczną i sprzeczności interesów odrodzonej Polski i bolszewickiej Rosji w pierwszych latach po zakończeniu I wojny światowej. Autor ukazał z jednej strony dążenia Polski do zapewnienia sobie bezpieczeństwa w obliczu zamętu panującego w Rosji wstrząsanej wojną domową oraz doświadczającej bolszewickiego terroru, a z drugiej zamierzenia władz komunistycznych wynikające z przyjęcia doktryny „permanentnej rewolucji”. Analiza interesów i dążeń Polski oraz bolszewickiej Rosji przybliżyła do zrozumienia okoliczności, dzięki którym jeden z najgroźniejszych dla zachodniej cywilizacji projektów geopolitycznych mógł zostać udaremniony przez Polskę, broniącą świeżo odzyskanej niepodległości.

Słowa kluczowe: Polska, Rosja Sowiecka, permanentna rewolucja, wojna polsko-bolszewicka.

Przejawy ekspansji komunizmu w latach I wojny światowej i po jej zakończeniu

Wśród rosyjskiego społeczeństwa i elit politycznych wciąż żywa jest idea wielkiego imperium od Bałtyku i Morza Czarnego po Ocean Spokojny, wraz ze wszystkimi krajami leżącymi wokół Rosji, podbitymi w ciągu wieków przez carów i sowiety. Nie mniej aktualna była ona w latach 1919-1920. Główną przeszkodą w realizacji imperialnych celów rosyjskich, ukrytych wówczas pod hasłami światowej rewolucji proletariackiej, była odrodzona Polska. Po zniszczeniu II Rzeczypospolitej sowiety chcieli na bagnietach ponieść komunizm na zachód, narzucając ten barbarzyński system całej Europie.

Po przechwyceniu władzy w Rosji, bolszewicy wprowadzili tam krwawy terror, którego głównym celem było pozyskanie środków materialnych potrzebnych do podboju Europy a potem całego świata, co zakładała „teoria

permanentnej rewolucji”, głoszona przez Parvusa, Lenina oraz Trockiego¹. Ostatni z wymienionych latem 1914 r. opublikował pracę pt.: *Wojna i Międzynarodówka*, w której przewidział upadek carskiej Rosji, jako najsłabszego ekonomicznie i społecznie państwa Ententy. Jednak już w okresie rewolucji 1905-1907 Trocki uważał, że mimo zapóźnienia ekonomicznego to z Rosji wyjdzie iskra, która wzniesie rewolucję w Europie. Twierdził jednak, że bez proletariackiego przewrotu w krajach Zachodu rosyjska rewolucja upadnie, nie osiągając swoich zasadniczych celów (Trocki 1991: 223; Mirowski 2013: 138; Ross 1980: 64-73).

Po wybuchu pierwszej wojny światowej Trocki przedstawił znaną już wówczas ideę rewolucji, która według zasady reakcji łańcuchowej miała być całą serią narodowych buntów przeciw istniejącemu porządkowi społeczno-politycznemu. Powyższa teza była podstawą projektu „permanentnej rewolucji”, o której pisał już Fryderyk Engels w „*Zasadach komunizmu*” (Engels 2006). Trocki był przekonany, że do wybuchu rewolucji w Rosji i w Europie dojdzie w następstwie wojny. Mylił się jednak nie wzięwszy pod uwagę zupełnie innej mentalności robotników zachodnich, którzy odrzucili rewolucję jako jedyną formę walki na rzecz metod pokojowych, charakterystycznych dla zachodniej socjaldemokracji (Mirowski 2013; 138). Należy też wspomnieć o jego idei Stanów Zjednoczonych Europy, w których po zwycięstwie rewolucji rządy robotnicze miały budować podstawy socjalistycznej gospodarki (Trocki 1930: 264; Lenin 1987: 337).

Od początku sprawowania władzy w Rosji bolszewicy podejmowali wysiłki w celu rozszerzenia zasięgu komunizmu w Europie, a potem na całym świecie. Jeszcze w trakcie trwania pierwszej wojny światowej próbowali oni wywołać rewolucję w Finlandii i na okupowanych przez wojska niemieckie obszarach Litwy, Łotwy i Estonii. Szczególnie atrakcyjnym celem działalności bolszewików po zawieszeniu broni w 1918 roku były znajdujące się w stanie anarchii, zagrożone klęską głodu państwa centralne. Pierwszym krajem, w którym sowieci podjęli próbę budowy państwa „robotników i chłopów” były pokonane Niemcy, gdzie upadła monarchia Hohenzollernów. Próba komunistycznego puczu z 15 stycznia 1919 r., zwanego powstaniem Spartakusa zakończyła się jednak klęską i fizyczną likwidacją przywódców, Karla Liebknechta i Róży Luksemburg. Również kolejne próby rewolucji w postaci I i II Bawarskiej Republiki Rad zostały spacyfikowane przez wojska rządowe, a po kilku miesiącach rewolucji Niemcy ostatecznie wybrały ustrój demokratyczno-republikański.

¹ O istocie przewrotu bolszewickiego, nazywanego błędnie „rewolucją”, jego projektodawcach i realizatorach pisał rosyjski historyk Igor Bunicz. Obszerne fragmenty jego prac ukazały się w Przeglądzie Geopolitycznym (Wilczyński, 2017).

W schyłkowym okresie rewolucji niemieckiej, w marcu 1919 r. bolszewicy podjęli również próbę narzucenia komunizmu powojennym Węgrom, które wyloniły się po rozpadzie monarchii habsburskiej jesienią 1918 r. Jednak i tu, po kilku miesiącach krwawego terroru i wybuchu wojny Węgierskiej Republiki Rad z Czechosłowacją i Rumunią, interwencja wojsk państw Ententy doprowadziła do obalenia reżimu komunistycznego Béli Kuna w Budapeszcie i zajęcia 2 sierpnia 1919 r. stolicy Węgier przez oddziały rumuńskie. 15 listopada zakończyły one okupację, zaś dzień później do miasta wkroczyła Armia Narodowa dowodzona przez admirała Mikłosa Horthy'ego (Baziur 2014: 309).

Bolszewicy wobec odbudowy państwa polskiego

W bolszewickiej koncepcji światowej rewolucji proletariackiej szczególne znaczenie miała wojna polsko-sowiecka lat 1919-1920. Polska, która po 123 latach niebytu na mapie Europy odzyskała niepodległość, była dla Rosji – zarówno obozu białych, jak i czerwonych – nie do akceptacji, zwłaszcza, że leżała ona na głównym szlaku na zachód, a zatem w kierunku zrewoltowanych Niemiec. Wrogość do Polski istniała mimo tego, że w latach 1917-1918 Piotrogrodzka Rada Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, Rząd Tymczasowy, jak i Rada Komisarzy Ludowych oficjalnie opowiadały się za prawem Polski do niepodległości, potwierdzając to w przyjętej przez bolszewików 2 (15) listopada 1917 r. *Deklaracji Praw Narodów Rosji*, natomiast 29 sierpnia 1918 r. RKL formalnie unieważniła traktaty rozbiorowe, zawarte przez Rosję z Prusami i Austrią w 1772, 1793 i 1795 r. Jednak główne rosyjskie ośrodki polityczne opowiadały się za Polską sprzężoną z Rosją sojuszem wojskowym i silnymi związkami gospodarczymi w zamian za prawo do państwowości, rozszerzonej na zachodzie kosztem pokonanych Niemiec (Drozdowski 1996; Bazyłow, Wieczorkiewicz 2005: 337-338; Materski 2017: 13-14).²

Ze względu na destabilizację sytuacji w Rosji, dla Polski istotną kwestią było zapewnienie bezpieczeństwa na granicy wschodniej. Jak wiadomo, u zarania II Rzeczypospolitej istniały dwa programy dotyczące przyszłych granic: inkorporacyjny, którego zwolennikami byli politycy Narodowej Demokracji, i federacyjny za którym optowali politycy związani z obozem pilsudczykowskim. Narodowa Demokracja postulowała wyznaczenie terytorium na zasadach etnicznych, zgodnie z którym tereny, na których Polacy stanowili co najmniej 60% ludności, powinny znaleźć się w granicach Rzeczypospolitej. Z kolei pilsudczycy opowiadali się za programem federacyjnym, odwołując się do unii

² O polityce Rosji sowieckiej wobec nowo odrodzonej Polski wypowiedział się w sposób kompetentny Eugeniusz Kwiatkowski, którego wypowiedzi zawarto w publikacji *Przeglądu Geopolitycznego* (Wilczyński, 2018b).

Polski z Wielkim Księstwem Litewskim w granicach z 1569 r. Unia ta miała stać się z czasem konfederacją, zaś Ukraina - samodzielnym państwem (Baziur 2014: 188).

Zarówno perspektywa odrodzenia Polski, jak i wszelkie polskie koncepcje terytorialne spotkały się ze sprzeciwem władz bolszewickiej Rosji i Niemiec, co wykazały delegacje obu rządów już w trakcie rokowań pokojowych w Brześciu Litewskim. 16 stycznia 1918 r., w kwaterze sowieckiej odbyła się tajna narada z wojskową delegacją niemiecką, na której czele stał mjr Boelke. W czasie rozmów strony zobowiązywały się bezwzględnie zwalczać tzw. „wrogie elementy”, zwłaszcza Polską Organizację Wojskową na obszarach litewsko-białoruskich, stosując względem jej członków „*najostrzejsze środki aż do rozstrzelania włącznie*” (Pobóg-Malinowski 1984, T. II: 158). Tego samego dnia w dowództwie niemieckiego Ober-Ostu (Oberkommando der Ost-G.B.) w Brześciu Litewskim, odbyła się druga narada niemiecko-sowiecka poświęcona Polsce. W jej trakcie strony ustaliły, że rząd niemiecki miał swobodę w kształtowaniu swojej polityki polskiej, a wobec której rząd sowiecki miał zachować neutralność (także w obliczu włączenia do Niemiec Zagłębia Dąbrowskiego, Chelmszczyzny i innych terenów odłączanych od Rosji). Sowietzi zagwarantowali sobie tylko swobodę łączności ze środowiskami rewolucyjnymi, działającymi na ziemiach polskich w celu prowadzenia agitacji rewolucyjnej, a ponadto mieli zwalczać Polską Organizację Wojskową. Ponadto Rada Komisarzy Ludowych zobowiązała się do złożenia protestu przeciwko formowaniu armii polskiej i utworzeniu polskiego Ministerstwa Wojny w trakcie przyszłego Kongresu Pokojowego, „w imię hasel socjalizmu i w imię uniknięcia dalszych wojen”. Sowietzi zobowiązali się też do dozoru obywateli rosyjskich, aby nie umieszczali zarówno swoich, jak i obcych kapitałów, np. francuskich, angielskich czy amerykańskich w polskich przedsiębiorstwach przemysłowych, miejskich, kolejowych lub żeglugowych. Wreszcie też Rosja Sowiecka przyjęła zasadę, że w razie, gdyby rządy Niemiec i Austro-Węgier zmieniły stosunek do Polski, wówczas RKL uzna te zmiany (Dowbor-Muśnicki 2014: 31). Rzecz ciekawa – owe ustalenia zapadły w czasie, gdy państwo polskie jeszcze nie istniało, a egzystowało tylko Królestwo Polskie utworzone przez Niemcy i Austro-Węgry po akcie 5 listopada 1916 r.

7 lutego 1918 r. Trocki zażądał wycofania niemieckich wojsk okupacyjnych do granic z 1914 r., i uwolnienia ziem polskich od władz i instytucji państw okupacyjnych, a celem działań bolszewików było rzekome „*umożliwienie*” przez nich swobodnego wypowiedzenia się przez lud polski w sprawie niepodległości i ustroju społecznego. W ówczesnej sytuacji żądania te okazały się utopijne, obliczone na uzyskanie efektu propagandowego (Pobóg-Malinowski 1984, T. II: 156).

O prawdziwych intencjach bolszewików świadczyła chęć zatrzymania w Rosji jak największej liczby Polaków, których działania wojenne lat 1914-1915

wyrzuciły w głąb Rosji. Bolszewicy próbowali złamać neutralną na ogół postawę Polaków wobec rewolucji i wojny domowej w Rosji i przeciągnąć ich na swoją stronę. W tym celu próbowali przeciwstawić polskim organizacjom w Rosji i Radzie Regencyjnej w kraju „separatystyczny rząd polski na emigracji”, utworzony latem 1918 r. w Moskwie, na czele którego stanął działacz komunistyczny, Stefan Heltman.

Sowieckie działania polityczne w sprawie Polski kontynuowane były jesienią. 15 września 1918 r. w Moskwie odbyło się spotkanie delegatów RKP(b) oraz socjaldemokratycznych partii rewolucyjnych: Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Ukrainy i Białorusi, na którym powołano Biuro Partii Komunistycznych i Robotniczych Krajów Okupowanych przez Niemcy, czyli tzw. Małą Międzynarodówkę, na której czele stanął jeden z uczestników przewrotu bolszewickiego, Stanisław Pestkowski. Na przełomie 1918 i 1919 r. rewolucyjne frakcje partii socjaldemokratycznych i socjalistycznych w Europie i Ameryce przyjmowały nazwę komunistycznych – przykładem było powstanie 16 grudnia 1918 r. Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, którą przez fuzję utworzyli działacze SDKPiL i PPS-Lewicy (Nazarewicz 2008: 28). W latach 1918-1919 bolszewicy tworzyli też rewolucyjne oddziały wojskowe zwane „polskimi”, jak np. Rewolucyjny Czerwony Pułk Warszawy, który brał udział w walkach przeciw oddziałom resztek Armii Ochotniczej gen. Piotra Wrangla na Krymie (Koskowski 1977: 29-43). Wyrazem bolszewickiego dążenia do rozniecenia „rewolucji” w całej Europie było sformowanie, na rozkaz Lenina, już w listopadzie 1918 roku, Armii Zachodniej, która miała udzielić „internacjonalistycznej pomocy” rewolucji niemieckiej, a także rewolucjonistom z krajów bałtyckich, Białorusi, Ukrainy i Polski, które leżały na trasie jej marszu, w celu proklamowania na tych obszarach „władzy robotników i chłopów” (Szcześniak 2002: 14). W Polsce komuniści byli jednak bardzo słabi, a większość członków KPRP przebywała w Rosji. Szansę na rewolucję komunistyczną w Polsce zmniejszała jawna agitacja pod hasłem dyktatury proletariatu na sposób bolszewicki i „złania się Polski z Rosją”. Działania KPRP, jako sowieckiej agentury wpływu, były widoczne także podczas wojny polsko-bolszewickiej, mobilizując przeciw sobie patriotyzm większości społeczeństwa (Pobóg-Malinowski 1984, T. II: 310).

Wydarzenia poprzedzające wojnę polsko-bolszewicką

Po zakończeniu I wojny światowej w Rosji i Europie Wschodniej zderzyły się rozbieżne interesy kilku stron: bolszewików, którzy przygotowywali ekspansję komunizmu na zachód, wojsk białej Rosji, walczących pod hasłami niepodzielnej i świętej Rusi, oraz sił narodowych byłych prowincji imperium rosyjskiego, aspirujących do niepodległości, wśród których najistotniejszą rolę odegrali Polacy. W tych okolicznościach w latach 1918-1920 rozwiązanie mogła przynieść tylko konfrontacja militarna. Od końca października 1918 r. w Galicji

Wschodniej toczyła się wojna z wojskami Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej, powstałej w listopadzie 1918 r. Z kolei na Ukrainie Naddnieprzańskej, (rosyjska część Ukrainy) w listopadzie 1917 r. proklamowano Ukraińską Republikę Ludową, a w styczniu 1919 r. dwie republiki utworzyły federację. W odpowiedzi wojska polskie w połowie maja 1919 r. przeszły do ofensywy, wypierając do połowy lipca wojska zachodnio-ukraińskie za rzekę Zbrucz (Galuba 2004: 222-223).

W końcu grudnia 1918 r. na Litwę i Białoruś wkroczyły oddziały Armii Zachodniej, a pod ich ochroną w Mińsku i w Wilnie bolszewicy proklamowali sowieckie republiki rad. 27 lutego 1919 r. utworzyli oni w Mińsku Litewsko-Białoruską Republikę Rad (*Litbiel*). Z drugiej strony, od zachodu do strefy likwidowanego niemieckiego Ober-Ostu wkroczyły oddziały Wojska Polskiego. 12 lutego 1919 r. doszło do pierwszych polsko-sowieckich starć zbrojnych, które były bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny polsko-bolszewickiej. W jej pierwszej fazie, trwającej od lutego do października 1919 r. oddziały polskie zajęły większość Białorusi i Wileńszczyznę, likwidując *Litbiel* w lipcu (Galuba 2004: 35-81).

W wyniku kontrofensywy, podjętej w połowie lutego 1919 r. przez oddziały Wojska Polskiego pod dowództwem gen. Stanisława Szeptyckiego 21 kwietnia zajęły one Wilno, a 22 kwietnia Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski wydał odezwę do mieszkańców b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, w której zapowiedział utworzenie federacji (Nowak 2001: 153; Davies 2011: 47-48). W związku z odmową rządu litewskiego w tej kwestii konferencja pokojowa obradująca w Paryżu przyjęła projekt granicy polsko-litewskiej na linii etnicznej, pozostawiając Wilno po stronie polskiej.

Mimo głębokiej nieufności wobec dowódców rosyjskich, Józef Piłsudski podjął próbę rozmów z dowództwem Armii Ochotniczej na Ukrainie, proponując współdziałanie w walce z bolszewikami. W lipcu 1919 r. wysłał do kwatery gen. Antona Denikina w Taganrogu misję wojskową z gen. Aleksandrem Karnickim na czele, która podjęła rozmowy z Rosjanami w tej sprawie. Ich przebieg potwierdził negatywny stosunek Denikina i jego dowódców do wschodnich granic Polski, którzy uznawali niepodległość Polski w granicach Królestwa Kongresowego. W trakcie rozmów okazało się, że Denikin był przeciwnikiem zarówno istnienia niezależnego od Rosji państwa ukraińskiego, jak i suwerennej Polski, w której skład miałyby wejść obszary leżące na wschód od Bugu i Niemna. Ponadto żądał on ewakuacji przez Wojsko Polskie Podola i Wołynia i przekazania tych obszarów pod jurysdykcję Armii Ochotniczej w celu „wybrania rekruta i zboża”, oraz zawieszania na wschód od b. granicy Kongresówki rosyjskich symboli państwowych. Tymczasem bolszewicy oferowali za pokój lub neutralność dowolne koncesje terytorialne niezależnie od ich realności i zamiaru wypełnienia obietnic. Przy takim podejściu dowódców rosyjskich do propozycji polskich rokowania polsko-rosyjskie w

Taganrogu zakończyły się fiaskiem (Materski 2005: 46-57). W istniejącej sytuacji, Józef Piłsudski, jako Tymczasowy Naczelnik Państwa uznał, że Polska nie ma żadnego interesu w sukcesie Białych i w konsekwencji uchylił się od wsparcia Denikina, mimo nacisków Francji i Wielkiej Brytanii w tej sprawie.

W lipcu 1919 r. rozpoczęły się też negocjacje polsko-bolszewickie, kontynuowane do grudnia (w październiku i listopadzie 1919 toczyły się one w Mikaszewiczach na Polesiu). Warunki polskie były analogiczne do warunków stawianych Denikinowi. W odpowiedzi na sugestie Polski, sowiecki negocjator, Julian Marchlewski, zapewnił Polaków że Rosja Sowiecka gotowa jest odstąpić Polsce Litwę i Białoruś. 26 października 1919 r. wysłannik Piłsudskiego kpt. Ignacy Boerner przekazał Marchlewskiemu, że Polakom nie zależy na zwycięstwie Denikina i obiecał, że oddziały Wojska Polskiego nie uderzą na Armię Czerwoną, gdy przetrzuci ona swoje jednostki w rejon Mozyrza w celu likwidacji oporu oddziałów Armii Ochotniczej³.

Jednak ze względu na kategoryczne żądania Polski dotyczące uznania przez sowiety niepodległości Ukrainy i nieatakowanie wojsk Petlury przez Armię Czerwoną, rozmowy w Mikaszewiczach nie przyniosły rezultatów. Faktyczny rozejm na froncie polsko-bolszewickim odciążał Armię Czerwoną w kluczowych momentach walk i miał wpływ na osiągnięcie przez nią ostatecznego zwycięstwa nad Armią Ochotniczą. Po klęsce ofensywy przeciw bolszewikom między Orlem a Tułą, w trakcie szybkiego odwrotu resztek armii Denikina na południe, 26 listopada 1919 r. gen. Denikin wysłał osobisty list do Piłsudskiego z prośbą o pomoc w obliczu zagrożenia bolszewickiego. Na rozpoczęcie zabiegów w sprawie sojuszu z Polską, Denikin zdecydował się dopiero w obliczu klęski, uprzednio przez kilka miesięcy próbując prowadzić rozmowy z pozycji siły, wykorzystując naciski francuskie na Polskę. Na naciski zachodnich misji wojskowych w sprawie pomocy dla Białych Piłsudski odpowiadał, że „nie ma z kim rozmawiać, bo Kozłak i Denikin to reakcjoniści i imperialiści”. Z punktu widzenia bolszewików kwestia granic miała znaczenie czysto taktyczne, gdyż celem ich była walka z kapitalizmem w skali światowej. Polsko-sowieckie rozmowy w Mikaszewiczach zostały przerwane w grudniu 1919 r. po rozbiciu przez Armię Czerwoną Sił Zbrojnych Południa Rosji i ograniczeniu obszaru zajmowanego przez nie do Krymu i Noworosyjska.

24 października 1919 r. Lenin mówił, że zagrożenie ze strony Polski mija, jednak 28 listopada dawny działacz SDKPiL pisał w liście do komisarza obrony, Lwa Trockiego, że zakończenie wojny może być kwestią dni, ostrzegając też z powodu polskiej gotowości bojowej. Zasadniczo dyplomacja polska i sowiecka nie były gotowe do dialogu pokojowego, co wynikało zarówno z braku zaufania władz polskich do Sowietów, jak i geopolitycznych

³ <http://jpilsudski.org/artykuly-ii-rzeczpospolita-dwudziestolecie-miedzywojnie/wojskowosci-militaria/wojna-polsko-bolszewicka-1919-1920>, 27 III 2013.

planów Rosji Sowieckiej. Propozycja komisarza spraw zagranicznych, Georgija Cziczierina z 22 grudnia 1919 r. w sprawie rozpoczęcia oficjalnych rokowań pokojowych, pełna frazesów i ideologicznej demagogii zniechęcała do poważnego jej traktowania przez rząd polski.

Wobec perspektywy wznowienia walk w wojnie polsko-bolszewickiej swoją współpracę oferował Polakom przywódca nieudanego powstania jarosławskiego z lipca 1918 r., Borys Sawinkow. 29 marca 1920 r. zwrócił się on w tej sprawie do Naczelnika Państwa i został przyjęty w obecności Mikołaja Czajkowskiego. W wyniku rozmów strony ustaliły, że Polska zrzeka się terytoriów wschodnich według granic z 1772 r. na rzecz utworzenia niepodległej Ukrainy, a na obszarze b. Wielkiego Księstwa Litewskiego miał odbyć się plebiscyt dotyczący ich przynależności państwowej; Rosja z swej strony odchodziła od zachodniej granicy z sierpnia 1914 r., uznając niepodległość Polski. Poza tym ustalono, że w Polsce zostaną sformowane oddziały rosyjskie z jeńców bolszewickich, walczące przeciwko Armii Czerwonej. Za zgodą władz RP, w końcu maja 1920 r. Sawinkow zorganizował w Warszawie Rosyjski Komitet Polityczny (funkcjonowała też nazwa – Rosyjski Komitet Ewakuacyjny – G.B.), który skupiał działaczy emigracyjnych w Polsce, stając na jego czele (Wędziagolski 1972: 381-384, 388-395). Jego działalność nie miała jednak poparcia głównych działaczy rosyjskiej emigracji politycznej na Zachodzie, zwłaszcza w Paryżu. Z inicjatywy Komitetu zaczęto wprowadzać formować oddziały rosyjskie, jednak na podstawie umowy Sawinkow-Balachowicz z 27 sierpnia 1920 r. do walk weszły tylko wojska dywizji gen. Stanisława Bułak-Balachowicza i Kozacka Brygada Kawalerii esaula Jakowlewa, tocząc walki przeciw oddziałom 6 Dywizji Kawalerii Armii Konnej Siemiona Budionnego (ibidem: 438-439). Po zwycięstwie nad Armią Czerwoną, a tym bardziej po zawarciu pokoju w Rydze sprawa stała się bezprzedmiotowa, żołnierze rosyjscy, którzy walczyli przeciwko bolszewikom zostali pozostawieni, a część z nich została internowana w Polsce. Zawarcie rozejmu przyjęto w środowiskach emigracji rosyjskiej, zarówno w Polsce, jak i na Zachodzie negatywnie i z wielkim rozczarowaniem (Drozdowski 1996; Kowalczyk 2018: 192-199; Wędziagolski 1972: 397, 402-404, 413-418).

Mimo sceptycznego stosunku do wojny z Polską, Trocki przystąpił do przygotowań wojskowych i logistycznych w celu wznowienia walk na Froncie Zachodnim. 22 stycznia 1920 r. wysłał on depezę do G. Zinowiewa, w której pisał: *„Musicie jak najszybciej podjąć środki ostrożności. 1) Należy zmobilizować najbardziej poważnych i zaufanych polskich komunistów i skierować na front zachodni do dyspozycji Unszylichta. 2) Należy wzmocnić agitację prasową w języku polskim. 3) Należy znowu skoncentrować całą uwagę na zdolności bojowej VII Armii. 4) Należy skompletować kurs dowódców, wzmocnić tam wysiłek pracy. Proszę zakomunikować, co można przedsięwziąć w tym kierunku”*. Lenin uważał, że po rozbiciu Armii Ochotniczej trzeba

wznowić walki na Froncie Zachodnim, o czym telegrafował Trockiemu 27 lutego 1920 r. (Lenin 1989: T. 51: 136).

Jako komisarz obrony, Trocki energicznie zajął się przygotowaniem Armii Czerwonej i społeczeństwa do wojny z Polską, zarówno pod kątem zaopatrzenia materiałowego, uzbrojenia i amunicji, jak i antypolskiej kampanii propagandowej, którą traktował jako wojnę psychologiczną, aby „ludzie sowieccy” poszli na wojnę z „pańską” Polską. Podczas przygotowań, 12 marca 1920 r. Trocki kazał wydać manifest Rady Komisarzy Ludowych w celu wyjaśnienia sytuacji geopolitycznej Rosji Sowieckiej w kontekście tzw. zagrożenia polskiej kontrrewolucji, mobilizacji społeczeństwa rosyjskiego, a wśród tego komunistów polskich i wzmocnienie ich wydawnictw oraz skierowanie na Front Zachodni dowódców i pracowników politycznych z innych frontów, w szczególności z VI Armii. Trocki naciskał też na członków Biura Politycznego, aby jak najszybciej omówili kwestię rozpoczęcia nowego etapu wojny z Polską (Lenin 1989: T. 51: 185). Sowieckie plany wojenne zostały omówione 20 marca 1920 r., podczas odprawy dowódców Frontu Zachodniego w Smoleńsku.

Konfrontacja polsko-bolszewicka w 1920 roku

W sytuacji zagrożenia ze strony bolszewickiej Rosji, po zdobyciu Wilna i Mińska Piłsudski zdecydował się na porozumienie z Ukrainą, której terytorium było niemal w całości zajęte przez wojska bolszewickie. 21 kwietnia 1920 r. podpisane zostało porozumienie z atamanem Semenem Petlurą. Polska uznawała niepodległość Ukrainy na ziemiach rosyjskich, zaś Ukraina rezygnowała z Galicji Wschodniej i części Wołynia (tereny te zostały włączone do Polski). Jednocześnie polski wywiad informował o odprawie dowództwa sowieckiego w Smoleńsku z 20 marca 1920 r., podczas której podjęto decyzję o zaatakowaniu Polski, dlatego też Piłsudski postanowił wykonać uderzenie wyprzedzające w celu zaskoczenia wojsk bolszewickich, koncentrujących się na linii frontu polskiego. W dniu 25 kwietnia rozpoczęły się walki na Ukrainie, które po dwóch tygodniach doprowadziły do zajęcia przez oddziały polskie Kijowa. Polskie sukcesy przerwała jednak kontrofensywa Armii Czerwonej, która rozpoczęła się 10 czerwca 1920 r. atakiem Armii Konnej dowodzonej przez Siemiona Budionnego. Jednocześnie oddziały Konarmii wyparły Polaków z Kijowa, a na północy zaatakowały wojska Michaiła Tuchaczewskiego. Podczas ofensywy wojska 1 Armii Konnej, dowodzonej przez Siemiona Budionnego dopuścili się wielu zbrodni wojennych: 7 czerwca wojska bolszewickie spaliły w zajęтым Berdyczowie szpital z 600 rannymi żołnierzami i personelem medycznym, a po nagłym wtargnięciu do Żytomierza bolszewicy wymordowali żołnierzy stacjonującego tam garnizonu polskiego. Trasę marszu oddziałów Armii Konnej znaczyły miejsca zbrodni, dokonywanych przez jej żołnierzy na jeńcach wojennych i ludności cywilnej, zwłaszcza osób z tzw. grup „wrogich

klasowo”: ziemiaństwie, duchowieństwie, inteligencji czy burżuazji (Stępień, 1992; Conquest 1997: 333; Babel 1999).⁴

Po wznowieniu działań wojennych, Trocki obserwował rozwój sytuacji na froncie, formułując w 16 tezach pogląd na temat wojny z Polską, pt.: „*O Froncie Polskim i naszych zadaniach*”, który 30 kwietnia 1920 r. został zatwierdzony przez Rewolucyjną Radę Wojenną Republiki Sowieckiej (Mirowski 2013: 249). W treści dokumentu Trocki stwierdził, że do wojny doprowadziła „polska inwazja”, ale na jej początku nie przewidywał wykorzystania walk do rozpoczęcia rewolucji światowej. Jako naczelny dowódca Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej oczekiwał na efekty działań wojennych i reakcje państw Ententy, ponieważ obawiał się wznowienia interwencji przeciwko Rosji Sowieckiej (z początkiem 1920 r. część wojsk państw Ententy zaczęła być wycofywana z Rosji). Wspomniane działania władz sowieckich były związane z kampanią psychozy społecznej na tle rzekomego zagrożenia Rosji ze strony Ententy. Trocki oskarżył Polskę o to, że dzięki niej państwa zachodnie chcą zniszczyć rewolucję, aby partycypować w rosyjskich bogactwach naturalnych i mieć liczne udziały w gospodarce rosyjskiej. Ze względu na obawy dotyczące włączenia do wojny Finlandii, Rumunii i Łotwy, pisał w podsumowaniu swoich tez, że: „... *musimy widzieć wojnę z Polską nie jako zadanie jedynie dla zachodniego frontu, lecz jako główne zadanie całej robotniczo-chłopskiej Rosji*” (ibidem: 250). Jego konkluzja nosiła nie tylko znamiona komunistycznego internacjonalizmu, ale i wielkorosyjskiego szowinizmu. Wojna polsko-sowiecka miała charakter konfliktu geopolitycznego ze względu na położenie Polski w Europie: była ona dla Rosji Sowieckiej – podobnie, jak wcześniej dla carskiej – „wrotami do Europy”. Bolszewicy planowali z Polski rozpoczęcie przez Armię Czerwoną ofensywy na zachód – w kierunku Niemiec i na południe – na Czechosłowację, Węgry i Balkany.

W trakcie walk, 10 maja Trocki wygłosił w Homlu przemówienie, w którym oskarżył Polaków o rzekomo popełnione zbrodnie na komunistach i żołnierzach Armii Czerwonej. Mówił w nim również o szpiegostwie w Armii Czerwonej, nie wiedząc, że kryptolodzy polscy złamali sowieckie szyfry, dzięki czemu Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego znalazło tajne rozkazy i instrukcje dotyczące zamiarów Armii Czerwonej (ibidem: 254).

Impet, z jakim ruszyła ofensywa wojsk bolszewickich i wycofywanie się wojsk polsko-ukraińskich na zachód zaniepokoił kraje Ententy, które stanęły wobec perspektywy podboju Polski, Niemiec, a w dalszej kolejności również inwazji na Francję. W związku z tymi obawami minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, lord George Curzon zaczął namawiać Rosjan do zawarcia pokoju, ostrzegając, że jeśli wkroczą na ziemie etnicznej Polski, Wielka Brytania

⁴ Relację naocznych świadków krwawych wydarzeń, jakie miały wówczas miejsce na Ukrainie, opublikowano w Przeglądzie Geopolitycznym (Wilczyński, 2018a).

i Francja przyjdą jej z pomocą. Wobec groźnej dla Sowietów perspektywy, Biuro Polityczne KC RKP (b) stanęło przed decyzją, którą Lenin wyjaśniał jako pokonanie białych i zakończenie „defensywnej” fazy wojny z aliantami:

„I tak... doszliśmy do przekonania, że zbrojny atak ententy przeciwko nam skończył się, że wojna obronna z imperializmem się skończyła, wygraliśmy ją... Ocena wyglądała następująco: wojna obronna jest skończona. [...] Stanęliśmy przed nowym zadaniem... Mogliśmy i powinniśmy byli wykorzystać sytuację militarną, żeby rozpocząć wojnę zaczepną... Sformułowaliśmy to nie w oficjalnej uchwale, zawartej w protokołach Komitetu Centralnego... ale powiedzieliśmy między sobą, że sprawdzimy za pomocą bagnatów, czy w Polsce nie dojrzała już proletariacka rewolucja socjalistyczna... [Dowiedzieliśmy się], że gdzieś pod Warszawą znajduje się nie ośrodek polskiego rządu burżuazyjnego i republiki kapitału, ale ośrodek całego dzisiejszego systemu imperialistycznego i że okoliczności pozwalają nam wstrząsnąć tym systemem i prowadzić politykę nie w Polsce, ale w Niemczech i w Anglii” (Pipes 1995: 276-277; idem 2010: 192-193).

Uwagi Lenina świadczyły o jego wierze w wybuch rewolucji komunistycznej latem 1920 r. w Niemczech, Wielkiej Brytanii, na Węgrzech i w Czechosłowacji. Wyciągnął z tego wniosek, że w wypadku zdobycia i sowietyzacji Polski, ład wersalski zostałby zburzony i runąłby cały system międzynarodowy, który powstał po zwycięstwie nad Niemcami (Pipes 1995: 277). Po odrzuceniu zastrzeżeń Trockiego i wątpliwości Dowództwa Armii Czerwonej, Lenin nakłonił podwładnych do zlekceważenia przestróg Curzona i dalszego marszu na Warszawę. Poparł go Trocki, który w lecie 1920 r. – mimo tego, że był zwolennikiem internacjonalizmu – zaczął posługiwać się retoryką narodową, a w propagandzie Sowietów na temat wojny z Polską z premedytacją ograniczyli oni hasła klasowo-rewolucyjne na rzecz narodowo-imperialnych, charakterystycznych dla caratu. 28 maja 1920 r. Trocki pisał w „Prawdzie”: *„Potrzebujemy ochotników! Was, młodych przedstawicieli proletariatu! Was, sumiennych chłopów! I wszystkich szlachetnych członków inteligencji! Was, oficerów rosyjskich, którzy rozumieliście, że Armia Czerwona broni Wolności i Niepodległości narodu rosyjskiego. Front Zachodni wzywa was wszystkich”* (Davies 2011: 142). Rząd sowiecki „po trupie białej Polski” dążył do podboju całej Europy, do zniszczenia cywilizacji zachodniej w imię komunistycznej utopii.

Wiosną 1920 r. Lenin zignorował również informacje komunistów polskich, którzy ostrzegali władze sowieckie przed polskim patriotyzmem. Jako jedyny przedstawiciel KPRP na II Kongresie Kominternu mówił o tym Julian Marchlewski, przyczyniając się do przyjęcia przez delegatów uchwały, w której stwierdzili, że: *„dla Rosji Radzieckiej samookreślenie narodu polskiego jest świętym i nietykalnym prawem, i nawet, gdyby ani jeden żołnierz nie bronił Polski, ziemia polska pozostałaby własnością narodu polskiego, a naród polski swobodnie decydowałby o swoim losie”* (Jakubowski 2007: 156). Podobne stanowisko zajęli inni działacze KPRP: Stanisław Budzyński, Edward Próchniak i Wacław Dąbrowski, ps. „Stefan Borski”, którzy w wyniku dokonanej wymiany więźniów politycznych przybyli z

Polski do Rosji Sowieckiej. Dzień przed wznowieniem walk na Froncie Zachodnim 24 kwietnia 1920 r. skierowali oni do Komitetu Centralnego RKP (b) pismo, w którym stwierdzili: *„Zbliżenie się Armii Czerwonej do granic etnograficznych niewątpliwie spowoduje nową burzę nacjonalizmu w Polsce, który obejmie nie tylko burżuazję i chłopstwo, lecz także znaczną część klasy robotniczej. Wymówienie wojny narodowej w obronie ojczyzny przed „Moskalami” przyniosłoby ciężką klęskę komunizmu na wiele lat. Doprowadzi do zjednoczenia wszystkich sił narodowych w Polsce, która doznała ponad stuletniego obcego ucisku. To może przynieść szkodę także rosyjskiemu proletariatu”* (Informacje..., 1998: 172-176, 200-206).

W geopolitycznych rachubach Trocki szukał „usprawiedliwienia” dla wojny z Polską, zrzucając winę za jej wybuch na polskie elity polityczne i gospodarcze, głównie szlachtę i burżuazję. Jego opinie o konflikcie wypływały pośrednio z teorii rewolucji permanentnej. Trocki wierzył też w wybuch rewolucji w Polsce, podobnej do niemieckiej i węgierskiej. W artykule *„Czego oni chcą?”* pisał, że najważniejszym celem dla polskich chłopów jest ziemia, dlatego też Polska postanowiła – według jego twierdzeń – dać chłopom polskim ziemię na Ukrainie, Białorusi i Litwie. Również zaangażowanie znacznych sił odrodzonego Wojska Polskiego uznał on za wynik przekroju społecznego armii. W związku z tym Piłsudski miał rzekomo obiecać ukraińskie czarnoziemy dla „legionistów” – jak określali polskich żołnierzy Sowietów, którzy w większości pochodzili z odczuwających „głód ziemi” rodzin chłopskich. W związku z tym Trocki proponował, aby *„... odciąć definitywnie Polskę od terytoriów Ukrainy i Białorusi oraz skutecznie przekonać polską opinię publiczną, że Rosja Sowiecka nie prowadziła, nie prowadzi i nie będzie prowadziła w przyszłości wojny zaborczej, a polskie masy wystąpią przeciwko swym ciemnościom”* (Троцкий 1920). Licząc na wybuch rewolucji w Polsce i objęcie władzy przez komunistów, Trocki dążył do wstrzymania przy nadarzającej się okazji ofensywy na Zachód.

Mimo jego dylematów, w początkach lipca 1920 r. Armia Czerwona, skoncentrowana na Frontach: Zachodnim i Południowo-Zachodnim gotowa była do podjęcia ofensywy. W przeddzień wyruszenia ofensywy bolszewickiej Lew Trocki pisał wojowniczo: *„Musimy zadać całkowitą militarną klęskę siłom zbrojnym białej Polski [...] aby uczynić politycznie i psychologicznie nieuniknioną rewolucyjną porażkę polskiej burżuazji. To drugie zadanie musi w całości zostać wykonane przez polski proletariatus. Naszym obowiązkiem jest jedynie ułatwić to zadanie, skręcając, na ile to możliwe, drogę do Waterloo, którą podąża Napoleon polskiej szlachty [J. Piłsudski]”* (ibidem). Strategiczne cele natarcia sowieckiego wyjaśnił również dowódca Frontu Zachodniego Michaił Tuchaczewski w rozkazie z 21 lipca 1920 r.: *„Ponad martwym ciałem białej Polski jaśnieje droga ku ogólnoswiatowej porażce. Na naszych bagnietach poniesiemy szczęście i pokój ludzkości pełnej mozołu. Na Zachód! nybiła godzina ataku. Na Wilno, Mińsk, Warszawę! Naprzód marsz!”* (Davies 2011: 145).

Zgodnie z planem działań operacyjnych wojska Frontu Zachodniego, dowodzonego przez Michaiła Tuchaczewskiego miały prowadzić operacje

wojenne od Smoleńska przez Warszawę w kierunku Berlina, natomiast wojska Frontu Południowo-Zachodniego pod dowództwem Aleksandra Jegorowa po opanowaniu Małopolski kierować się miały przez terytorium Czechosłowacji i Węgier na Balkany (Szcześniak 2002: 20). Istniała więc groźba przywrócenia reżimu Béli Kuna na Węgrzech (Bazur 2014: 225-231).

Ofensywa sowiecka ruszyła 4 lipca 1920 r. Wykorzystując ponad dwukrotną przewagę, Armia Czerwona przelamała opór na lewym skrzydle polskim, a grożąc oskrzydleniem przez korpus kawalerii, zmusiła Polaków do odwrotu trwającego bez przerwy 39 dni (Szcześniak 2002: 20). 22 lipca wojska bolszewickie otrzymały polecenie zajęcia Warszawy do 12 sierpnia 1920 r. Ostatecznie wojna polsko-bolszewicka została rozstrzygnięta w trakcie zwycięskiej Bitwy Warszawskiej, stoczonej w dniach 12-25 sierpnia 1920 r., której przebiegiem dowodził marszałek (od 19 marca 1920 r. – G.B.) Józef Piłsudski. Do historii przeszło bohaterstwo żołnierzy polskich w walkach pod Ossowem i Radzyminem, gdzie walczyli m.in. studenci Legii Akademickiej i harcerze, a do walki prowadził ich kapelan wojskowy, ks. Ignacy Skorupka, który zginął podczas ataku na pozycje sowieckie. Kontrofensywa polskiej armii rozpoczęta 16 sierpnia przez Piłsudskiego przelamała front rosyjski i rozbiła wojska sowieckie, które rozpoczęły odwrót na wschód. 10 września ofensywa dotarła na Wołyń, a 20-28 września rozegrała się zwycięska dla Polaków bitwa nad Niemnem. Ponieważ obie strony były bardzo wyczerpane walkami, 12 października zawarto rozejm, który wszedł w życie 18 października. Po podpisaniu rozejmu, strony podjęły rokowania, które zakończyły się podpisaniem 18 marca 1921 r. traktatu pokojowego, kończącego wojnę i ustalającego wschodnie granice RP. Na jego mocy etniczne obszary zamieszkałe przez zwarte grupy ludności ukraińskiej i białoruskiej zostały podzielone między Polskę a Rosję i Ukrainę Sowiecką, zgodnie z koncepcją inkorporacyjną endecji.

Aktywność komunistów na terenach zajętych przez bolszewików

W trakcie ofensywy wojsk bolszewickich komuniści na zajmowanych i czasowo okupowanych obszarach Polski tworzyli Komitety Rewolucyjne (Rewkomy), a pierwszy z nich powstał 8 lipca 1920 r. w Tarnopolu, po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną i oddziały powołanej w 1919 r. Ukraińskiej Galicyjskiej Armii Czerwonej (Dąbkowski 1985: 172-173). W związku z szybkim marszem oddziałów Armii Czerwonej na zachód, został też utworzony Polski Komitet Rewolucyjny (Polrewkom), który miał przejąć władzę administracyjną, zaprowadzić porządek a po zakończeniu walk prowadzić akcję propagandową. Polrewkom miał ujawnić się natychmiast po wycofaniu oddziałów Wojska Polskiego na zachód, aby stwarzać wrażenie spontanicznego ruchu rewolucyjnego w Polsce.

Zgodnie z rozkazem z 19 maja 1920 r., Tuchaczewski powierzył tworzenie komitetów Radom Wojennym poszczególnych armii. Składały się one

z agentów sowieckich, przeważnie pochodzenia żydowskiego, białoruskiego lub rzadziej ukraińskiego lub polskiego, wywodząc się z działających wcześniej tzw. „jaczek”, czyli zakonspirowanych w terenie, liczących po kilka osób grup komunistycznych. Rewkomy były pozbawione zaplecza społecznego, a na ich czele stali najczęściej dowódcy sowieccy, często nie znający języka polskiego, którzy byli określani jako „instruktorzy z Moskwy”. Nie potrafili oni jednak zyskać zaufania Polaków. Po przejściu wojsk frontowych Rewkomy rozpoczynały „rządy” w atmosferze wrogości ze strony ludności, która nie akceptowała ideologii komunistycznej. Przyczyniały się do tego rekwizycje żywności, bydła i koni, gwałty i grabieże dokonywane na wsiach przez żołnierzy Armii Czerwonej (Szcześniak 2002: 26).

Będąc niemal pewnymi zdobycia Warszawy i zajęcia całej Polski, 30 lipca 1920 r. Sowietci wysłali z Moskwy grupę komunistów, którzy w tym też dniu utworzyli Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (Polrewkom). Po dotarciu do zdobytego przez Armię Czerwoną Białegostoku 2 sierpnia na miejskim placu, w obecności wielu tysięcy białostoczan przeważnie gwałtem wyciągniętych z domów, dowódca Frontu Zachodniego, Michail Tuchaczewski w imieniu Rosji Sowieckiej, RKP(b) i Armii Czerwonej powitał przybyłych jako członków „czerwonego rządu polskiego”. TKRP miał zostać przewieziony do Warszawy wkrótce po jej zdobyciu. Pieniądze dla Polrewkomu przydzieliło Biuro Organizacyjne KC RKP (b) w Moskwie, które 28 lipca na prośbę Dzierżyńskiego przesłało telegraficznie kwotę miliarda rubli, do wypłaty przez Intendenturę Frontu Zachodniego (ibidem: 23).

Polrewkom istniał niecałe trzy tygodnie, a działalność jego ograniczała się do utrzymania stałego kontaktu z władzami w Moskwie i antypolskiej wojny propagandowej. Od pierwszych chwil okupacji bolszewicy ustanowili cały system kontroli nad Komitetem: z ramienia Rewolucyjnej Rady Republiki pieczę nad TKRP sprawował komisarz frontu Ivar Smilga, ze strony XV Armii - komisarz Samuel Łazowert, natomiast przedstawicielem moskiewskiego Biura Polskiego był Jakub Fenigstein-Dolecki. Ich obecność kępowała działalność TKRP z uwagi na oczywistą zależność od Moskwy i brak wyraźnego określenia kompetencji. Stosunki z dowództwem sowieckim były nieuregulowane i nie było żadnej koordynacji działalności komitetów terenowych (ibidem).

Jedynym polem działania Polrewkomu była propaganda, skierowana przeciwko państwu polskiemu, którą Sowietci podjęli, licząc na wywołanie buntów wśród oddziałów polskich na froncie. W ulotkach apelowali oni do „legionistów” – jak nazywali żołnierzy polskich – aby „usuwali oficerów” i „śpieszyli w ramach Armii Czerwonej do Warszawy”. Żołnierzy polskich wzywali do tworzenia Rad Delegatów Żołnierskich. Miały one być formą władzy nad Siłami Zbrojnymi RP, celem np. uzyskania poparcia oficerów „wiernych ludowi” oraz aresztowania „generalów i pułkowników” – jak określali korpus oficerski (Pobóg-Malinowski 1984, T. II: 475-476).

W wydanym manifestie Polrewkom wezwał Polaków do walki przeciw odrodzonemu państwu i jego władzom w imię „rewolucji światowej”. W „Manifestie” renegaci pisali:

KOMUNIKAT

Na terenach Polski, wyzwolonych z pod jarzma kapitału, powstał Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, w którego skład wchodzi t.t. Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński, Feliks Kon, Edward Próchniak i Józef Unszlicht. Komitet Tymczasowy, ujmując rządy w swe ręce stawia sobie za zadanie:

Aż do czasu utworzenia stałego rządu robotniczo-włościańskiego w Polsce kłaść podwaliny pod przyszły ustrój Sowieckiej Socjalistycznej Republiki Rad. W tym celu Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski:

- a) pozabawia władzy dotychczasowy rząd szlachecko-burżuazyjny,*
- b) odbudowuje i na nowo organizuje komitety fabryczne w miastach i folwarczne na wsi,*
- c) powołuje do życia miejscowe komitety rewolucyjne,*
- d) ogłasza za własność narodu fabryki, majątki ziemskie oraz lasy i oddaje je pod zarząd Komitetów robotniczych miejskich i wiejskich,*
- e) gwarantuje nietykalność ziemi włościan,*
- f) powołuje do życia organy bezpieczeństwa, gospodarcze i aprowizacyjne,*
- g) gwarantuje obywatelom, lojalnie wykonywającym rozkazy i polecenia władz rewolucyjnych, zupełne bezpieczeństwo.*

Białystok 30 lipca 1920 r.

Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski.⁵

Podobne wezwanie TKRP zawarł również w odezwie „Do proletariatu Warszawy”, wydanej przed zasadniczym rozstrzygnięciem wojny na przedpolach stolicy Polski 5 sierpnia 1920 r.: „Bierzcie w swe ręce władzę i czuwajcie nad tym, aby bandy burżuazyjne nie огоłociły miasta z żywności, surronca i odzienia. Czuwajcie nad warsztatami pracy i nie pozwalajcie ich niszczyć. Dawajcie baczenie, by uciekająca w popłochu burżuazja i szlachta, metów społecznych przeciwko wam nie rzuciła i wielki ruch wyzwolenczy zbrodnią gwałtów, grabieży i pogromów nie splamiła (Szcześniak 2002: 24).

Jednak wśród działaczy Polrewkomu ścierały się przeciwstawne stanowiska m.in. w kwestii reformy rolnej. Zdenerwowany tym Lenin przysłał Karola Radka vel Karla Sobelsona, do którego potem wysłał alarmujący telegram, w którym wzywał do jak najszybszej likwidacji „posiadaczy i kulaków”, oraz skutecznej pomocy chłopom przy przejmowaniu pańskich gruntów i lasów (Davies 2011: 157). Członkowie Polrewkomu 15 sierpnia dotarli

⁵ Na podstawie: *Polityka* 2/2008 (wydanie specjalne).

do Wyszkowa, gdzie przenocowali w tamtejszej parafii, a na drugi dzień musieli wycofywać się przed nacierającymi wojskami polskimi. Razem z nim wycofywała się do Rosji Polska Armia Czerwona, licząca 176 żołnierzy pod dowództwem Romana Łągwy, która na skutek strat w walkach, stopniała w Mińsku do zaledwie 35 (Żenczykowski 1990: 49).

Obok Rewkomu w Białymstoku Armia Czerwona tworzyła Rewkomy we wszystkich zajętych miastach Polski. W każdym z nich najliczniej prezentowaną grupą narodowościową byli Żydzi, a do wyjątków należało przeprowadzenie Rewkomom przez polskich komunistów, jak np. w Ciechanowie, gdzie na jego czele stanął Władysław Krzyżanowski, i w Wysokiem Mazowieckiem, gdzie dowodził przysłany z Moskwy Marceł Nowotko. W rozkazie nr 24 z 16 sierpnia 1920 r. tamtejszy Komitet Rewolucyjny określił swoje zadania identycznie jak bolszewicy w Piotrogradzie w okresie przewrotu: *„Zadaniem komitetów rewolucyjnych jest ostateczne obalenie panowania szlachty i burżuazji (...) Komitety winny aresztować wszystkich funkcjonariuszy policji jawnej i tajnej oraz szpiegów rządu burżuazyjnego. Winny również zaprowadzić rejestr wszystkich byłych wojskowych – niezależnie od stopnia i od tego, czy służyli w białej polskiej armii, czy carskiej lub niemieckiej”* (ibidem: 26).

Komitety miały nieograniczone możliwości w zakresie walki z „wrogami ludu”. Na mocy rozkazu nr 1 Wydziału Sprawiedliwości i Bezpieczeństwa TKRP z 16 sierpnia 1920 r. powstały Trybunały Rewolucyjne, od których wyroku nie było odwołania. Tępiły one przejawy zdrady, szpiegostwa, prowokacji, sabotażu, agitacji antysowieckiej, spekulacji i lekceważenia uchwał TKRP (Mackiewicz 1987: 394-395, 397-398). Ich „sędziowie” wydawali liczne wyroki śmierci na „wrogów ludu”, a grupy operacyjne Czeki bezwzględnie je realizowały. Najgorszą sławą w walce przeciwko „białopolakom” okryli się funkcjonariusze Czeki, funkcjonującej przy sowieckiej IV Armii, którzy zamordowali tysiące Polaków. Na jej czele stał b. przywódca Węgierskiej Republiki Rad, Béla Kun, a pomagał mu Béla Kosta, który dowodził Oddziałem Specjalnym Czeki, mordując „kontrewolucjonistów”, a przy okazji też rabując ich mienie, za co został rozstrzelany przez inny oddział Czeki (Szcześniak 2002: 27).

Działania władz polskich i rozwój sytuacji międzynarodowej

Zagrożenie niepodległości Polski zmobilizowało wszystkie środowiska w kraju. Rozpoczął się werbunek mężczyzn do formowanej Armii Ochotniczej. Zaciągali się do niej nauczyciele i młodzież szkolna, robotnicy, urzędnicy, studenci i harcerze, którzy chcieli walczyć na froncie z bolszewicką inwazją w obronie niedawno odzyskanej państwowości. 1 lipca 1920 r. w Warszawie powstała Rada Obrony Państwa z Piłsudskim na czele, zaś na czele rządu stanął premier Władysław Grabski i dopiero 24 lipca powstał koalicyjny Rząd Obrony Narodowej z politykiem Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, Wincentym

Witosem na czele. Jeszcze na początku lipca ówczesny premier, Władysław Grabski zwrócił się do państw zachodnich o mediację z Rosją i na konferencji w Spa w Belgii musiał przystać na akceptację niekorzystnej granicy polsko-rosyjskiej wzdłuż Niemna i Bugu nazwanej od nazwiska brytyjskiego ministra spraw zagranicznych linią Curzona. Była nią zaproponowana linia demarkacyjna wojsk polskich i bolszewickich opisana w nocie z dnia 11 lipca 1920 r., wystosowanej przez brytyjskiego ministra Spraw Zagranicznych lorda George Curzona do Ludowego Komisarza Spraw Zagranicznych RFSRR Gieorgija Cziczierina (Mirowski 2013: 258-259). Przebieg linii oparty został na *Deklaracji Rady Najwyższej Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w sprawie tymczasowej granicy wschodniej Polski* z 8 grudnia 1919 r. (linia Niemen-Bug), podpisanej przez przewodniczącego Rady Najwyższej Mocarstw, Georges'a Clemenceau.

W obliczu przewidywanej klęski Polski w walce z bolszewikami, 10 lipca 1920 r., w czasie konferencji w Spa Curzon wysunął propozycję wycofania wojsk polskich na linię demarkacyjną Niemen-Bug, która w Galicji Wschodniej biegła przez Sokal, Busk i Kalusz, pozostawiając Lwów po stronie polskiej. W obliczu sukcesów militarnych, na konferencji w Spa delegaci bolszewicy odrzucali wszelkie propozycje linii demarkacyjnych, ustalanych przez państwa Ententy, a 17 lipca 1920 r. odrzucili możliwość pośrednictwa Ententy w sprawach polsko-bolszewickich, ponieważ Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej liczyło na szybkie opanowanie Polski i wkroczenie sowieckich oddziałów do Niemiec, gdzie miała wybuchnąć rewolucja. Następnym etapem miał być już podbój całej Europy przez połączone sowiecko-niemieckie oddziały rewolucyjne. Próby mediacji państw Ententy Lenin skwitował następująco: „*Za pomocą drobnego szachbrajstwa chcą nam odebrać zwycięstwo*” (ibidem: 260-268; Pipes 2010: 191-192).

Jednocześnie w okresie największego impetu natarcia Armii Czerwonej na Warszawę strona sowiecka wysunęła warunki pokojowe, na które zgoda ze strony Polski oznaczała utratę suwerenności państwowej. Negocjator sowiecki, Karol Daniszewski żądał w imieniu Rady Komisarzy Ludowych od Polski granicy na linii Bugu, z pozostawieniem po stronie Rosji całego obszaru Kresów Wschodnich, ograniczenia sił zbrojnych do 50,000 żołnierzy, a resztę wojsk Polska miała zdemobilizować. Ponadto Polska miała zaprzestać produkcji uzbrojenia, nie udzielać jakiejkolwiek pomocy państwom wrogim Rosji. Strony miały też określić linię dyslokacji walczących wojsk, a Polska zasady zwrotu sprzętu, kolei, inwentarza, który zagarnęły oddziały polskie w czasie walk; wreszcie Rosja zamierzała zapewnić sobie prawo tranzytu wojsk w celu udzielenia pomocy ruchom rewolucyjnym w Europie. Polska miała ponadto ogłosić amnestię dla więźniów politycznych, w tym uwięzionych komunistów. Po zwycięskiej dla Polski bitwie warszawskiej, 23 sierpnia 1920 r. rząd RP

przesłał negatywną odpowiedź na sowieckie warunki pokojowe (Roszkowski 2017: 69, 129).

Mimo przyjęcia warunków Ententy w sprawach granic Polski przez premiera Grabskiego, Lenin i Trocki zamierzali kontynuować natarcie do ostatecznego rozbicia wojsk polskich, stąd też sprawę wyznaczonej linii demarkacyjnej w Galicji rząd sowiecki uznał za bezprzedmiotową. W istniejącej sytuacji delegaci Ententy uzgodnili z delegacją polską, że za podstawę przyszłych rokowań pokojowych polsko-bolszewickich (bądź polsko-ukraińskich w Galicji) uważają przebieg linii frontu w momencie zakończenia walk (Kumaniecki 1924: 291). 15 lipca 1920 r. rząd RP przyjął w Spa decyzję Rady Najwyższej w sprawie polskich granic z Litwą, w Galicji Wschodniej, na Śląsku Cieszyńskim i odnośnie przyszłego traktatu gdańsko-polskiego (ibidem: 292). W traktacie ryskim granicę między Polską a Ukrainą Sowiecką na odcinku galicyjskim ustalono na Zbruczu, co wobec nieuznawania Rosji Sowieckiej na arenie międzynarodowej miało jedynie charakter dwustronny, dotyczący wyrzeczenia się pretensji sowieckich do Galicji Wschodniej. Rada Ambasadorów Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w Paryżu ostatecznie uznała tę linię graniczną dopiero na mocy decyzji podjętej 15 marca 1923 r., zaś w okresie wcześniejszym sytuacja prawna Kresów Wschodnich i Galicji Wschodniej nie była prawnie uregulowana.

W okresie wojny polsko-bolszewickiej istotną rolę odegrała też III Międzynarodówka Komunistyczna (Komintern), która została utworzona w Moskwie w marcu 1919 r. Przejęła ona odpowiedzialność za organizację działalności wywrotowej za granicą, prowadzoną między listopadem 1917 a marcem 1919 r. przez Komisariat Spraw Zagranicznych (Pipes 2005: 186). Początkowo działania Kominternu były mało widoczne, a zasadniczy okres działalności rozpoczął się dopiero po II Kongresie, który obradował w lipcu 1920 r. Uczestniczyło w nim 217 delegatów z 36 krajów; po Rosjanach, stanowiących jedną trzecią delegatów, największe delegacje przysłały Niemcy, Włochy i Francja.

Obrady toczyły się w nastroju euforii, gdyż w ich trakcie Armia Czerwona zbliżała się do Warszawy, zaś jej zdobycie komuniści uważali za pierwszą fazę podboju Europy. Lenin, 23 lipca wysłał Stalinowi, przebywającemu wówczas na Ukrainie, zaszyfrowaną wiadomość, w której informował go o radości delegatów z powodu zwycięstw Armii Czerwonej w Polsce, uważając, że trzeba „*rewolucję [...] natychmiast nasilić we Włoszech. [...] zrewolucjonować Węgry, a być może też Czechosłowację i Rumunię*” (ibidem).

Podczas obrad II Kongresu Kominternu, Lenin miał na względzie realizację następujących celów. Uważał, że w każdym kraju należało utworzyć partię komunistyczną od podstaw, lub odrywając od istniejących partii socjalistycznych radykalne grupy, które miały działać jako zagraniczne sekcje Kominternu, gdzie obowiązywała dyscyplina wojskowa, a krajowe partie miały

okazywać centrali moskiewskiej „całkowite braterskie zaufanie”. W odróżnieniu od Międzynarodówki Socjalistycznej, skupiającej partię na zasadach dobrowolności i równości Komintern był organizacją scentralizowaną, a jego Komitet Wykonawczy był de facto Wydziałem KC RKP(b.) i jako taki zawsze reprezentował jej stanowisko. Wreszcie też zasadniczym zadaniem zagranicznym partii komunistycznych była infiltracja i przejmowanie kontroli nad parlamentami i związkami zawodowymi w ich krajach, a ostatecznym celem Kominternu było przygotowanie i przeprowadzenie zbrojnej rewolucji przeciwko istniejącym rządóm (ibidem: 195). Podczas obrad II Kongresu Kominternu, w głównym holu zawieszono wielką mapę z obszarem działań wojennych, na której codziennie zaznaczano ofensywę Armii Czerwonej, co przyjmowane było wiwatami (idem 1995: 227).

Przed zakończeniem obrad II Kongresu uchwalili zasadniczy dokument: 21 „warunków” przyjęcia do Kominternu. Ich autor, Lenin stawiał kandydatom surowe wymagania dotyczące: usunięcia z partii komunistycznych *reformistów i centrystów*, tworzenia przez komunistów nielegalnych organizacji rewolucyjnych, prowadzenia agitacji w siłach zbrojnych, związkach zawodowych, przyjęcia zasady centralizmu demokratycznego w partiach, wspierania Sowietów w ich walce przeciw „siłom kontrrewolucji” itd. (idem 2005: 198-199). Po klęsce Armii Czerwonej pod Warszawą, w przemówieniu na zamkniętym posiedzeniu przywódców partii komunistycznych we wrześniu 1920 r. Lenin ujawnił, że Biuro Polityczne KC RKP(b) postanowiło wykorzystać konflikt z Polską, jako pretekst do natarcia w głąb Europy.

Jesienią 1920 r. oba państwa były tak wyczerpane wojną, że 12 października 1920 r. delegacje Polski i Rosji Sowieckiej podpisały w Rydze *umowę o przedwstępnych warunkach pokoju*, a 18 października porozumienie dotyczące zawieszenia broni. W kierownictwie sowieckim występowały dwa stanowiska dotyczące wojny – młodszy oficerowie wraz z Tuchaczewskim, popierani przez Lenina byli zwolennikami wznowienia walk i zakończenia wojny paradą zwycięstwa w Warszawie. Lenin motywował swój pogląd tym, że w zmęczonej wojną armii polskiej nastąpił regres motywacji do kontynuacji wojny. Jednak silniejsi byli zwolennicy przerwania walk, którzy występowali głównie wśród starszych dowódców i żołnierzy – wielu z nich tkwiło w okopach od sierpnia 1914 r., ci mieli poparcie Trockiego (Mirowski 2013: 273).

Po zakończeniu rokowań, 18 marca 1921 r. Polska oraz Rosja i Ukraina Sowiecka podpisały w Rydze traktat pokojowy, kończący wojnę i wyznaczyły granicę, która przetrwała do kolejnej agresji sowieckiej na Polskę, podjętej 17 września 1939 r. (Materski 2005: 98-116). Przed stronami konfliktu stanęły liczne problemy do rozwiązania, w tym delimitacja granicy, zwolnienie i wymiana jeńców wojennych i osób internowanych oraz repatriacja Polaków z Rosji Sowieckiej do kraju i obywateli rosyjskich przebywających w Polsce.

- Conquest, R., 1997, *Wielki terror*, Wydawnictwo Michał Urbański, Warszawa.
- Davies, N., 2011, *Orzeł biały, czerwona gwiazda. Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, Znak, Kraków.
- Dąbkowski, T., 1985, *Ukraiński ruch narodowy w Galicji Wschodniej, 1912-1923*, Instytut Krajów Socjalistycznych PAN, Warszawa.
- Dowbor-Muśnicki, J., 2014, *Moje wspomnienia*, Zysk i Ska, Poznań.
- Drozdowski, M.M., 1996, *Międzynarodowe aspekty wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920. Antologia tekstów historycznych*, Towarzystwo Miłośników Historii, Warszawa.
- Eberhardt, P., 2010, *Rosyjski panslawizm jako idea geopolityczna*, Przegląd Geopolityczny, 2, s. 43-64.
- Engels, F., 2006, *Zasady komunizmu*, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej UW, Warszawa.
- Galuba, R., 2004, „*Niech nas rozsądzi miecz i krew ...*”. *Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918-1919*, Wyd. Poznańskie, Poznań.
- Informacje Polskiego Biura przy KC RKP (b) z 21 IV 1920*, w: *Komitem i idieja mirowoj rewolucji*, 1998, Warszawa.
- Jakubowski, D., 2007, *Julian Marchlewski, bohater czy zdrajca?*, IW Książka i Prasa, Warszawa.
- Knyspel-Kopeć, R., 2013, *Miejsce Polski w układzie europejskim kształtującym się w wyniku pierwszej wojny światowej w świetle czasopisma "Przegląd Narodowy" (1919-1921)*, Przegląd Geopolityczny, 6, s. 89-96.
- Koskowski, A., 1977, *Czerwony Pułk Warszawy*, WSiP, Warszawa.
- Kowalczyk, A.S., 2018, *Sawinkow*, Towarzystwo "Więź", Warszawa.
- Kowalczyk, J., 2010, *Granica polsko-ukraińska w XX wieku*, Przegląd Geopolityczny, 2, s. 153-168.
- Kreutz, A., *Russian problem: Russia's place in the world – an attempt at historical and geopolitical analysis*, European Journal of Geopolitics, 1, 2013, pp.109-157.
- Kumaniecki, K.W., (red.), 1924, *Odbudowa państwowości polskiej. Najważniejsze dokumenty 1912-1924*, Księgarnia J. Czarneckiego, Warszawa-Kraków.
- Lenin, W.I., 1987, *Dzieła wszystkie*, KiW, Warszawa, T. 26.
- Lenin, W.I., 1989, *Dzieła wszystkie*, KiW, Warszawa, T. 51.
- Mackiewicz, J., 1987, *Lewa wolna*, Wyd. Kontra, Warszawa.
- Materski, W., 1990, *Bolszewicy i samuraje. Walka dyplomatyczna i zbrojna o rosyjski Daleki Wschód (1917-1923)*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.

- Materski, W., 2005, *Na widocie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943*, Warszawa.
- Materski, W., *Przewrót listopadowy 1917 r. w Rosji a hasła bolszewików prawa narodów do samostanowienia*, Instytut Historii PAN, Warszawa.
- Mirowski, M., 2013, *Revolucja permanentna Lwa Trockiego: między teorią a praktyką*, Wyd. DiG, Warszawa.
- Nazarewicz, R., 2008, *Komintern a lewica polska. Wybrane problemy*, Książka i Prasa, Warszawa.
- Nowak, A., 2001, *Polska i trzy Rosje. Studium polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego (do kwietnia 1920 roku)*, Arcana, Kraków.
- Pipes, R., 1995, *Krótką historią rewolucji rosyjskiej*, Magnum, Warszawa.
- Pipes, R., 2010, *Rosja bolszewików*, Magnum, Warszawa.
- Póbobóg-Malinowski, W., 1984, *Historia polityczna Polski*, Gryf S.P.K, Londyn, T. II.
- Ross, W., 1980, *Zarys koncepcji rewolucji permanentnej w myśli socjalistycznej*, [w:] S. Piwko (red.), *Monografie i opracowania. Studia z metodologii nauk społecznych SGPiS*, Warszawa, T. 86.
- Roszkowski, W., 2017, *Najnowsza historia Polski 1918-1980*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- Stępień, J., (oprac.), 1992, *Dokumenty do wojny 1920 r. ze zbiorów Lwa Trockiego*, Wojskowy Przegląd Historyczny, nr 2.
- Szcześniak, A.L., 2002, *Judeopolonia. Anatomia zniewolenia Polski*, Polwen, Radom.
- Троцкий, Л., 1920, *Чегооуиуоуауа?*, В пути, н. 112.
- Trocki, L., 1930, *Moje życie. Próba autobiografii*, Warszawa.
- Trocki, L., 1991, *Zdradzona rewolucja. Czym jest ZSRR i dokąd zmierza?*, Oficyna WIBET, Warszawa.
- Wędziągowski, K., 1972, *Pamiętniki: wojna i rewolucja, kontrrewolucja, bolszewicki przewrót, warszawski epilog*, Londyn.
- Wilczyński, W., 2017, *Revolucja bolszewicka w perspektywie geopolitycznej. Część druga: Plan Parvusa*, Przegląd Geopolityczny, 22, s. 140-169.
- Wilczyński, W., 2018a, *Odzyskanie niepodległości przez Polskę w perspektywie geopolitycznej. Część I: Ofiara Kresów na ołtarzu niepodległości Ojczyzny*, Przegląd Geopolityczny, 25, s. 172-184.
- Wilczyński, W., 2018b, *Odzyskanie niepodległości przez Polskę w perspektywie geopolitycznej. Część II: Bilans okresu zaborów i reakcja mocarstw ościennych*, Przegląd Geopolityczny, 26, s. 155-196.

Bazlur, G., 2019, Obrona niepodległości Polski a bolszewicki projekt "permanentnej rewolucji", Przegląd Geopolityczny, 30, 2019, s. 47-69.

Żenczykowski, T., 1990, *Dwa Komitety 1920, 1944. Polska w planach Lenina i Stalina. Szkic historyczny*, Warszawa.

Defense of Poland's independence and the Bolshevik project of "permanent revolution"

The article explains the geopolitical situation and conflicts of interests of reborn Poland and Bolshevik Russia in the first years after the end of World War I. The author showed, on the one hand, Poland's aspirations to ensure security in the face of the turmoil in Russia, shaken by civil war and experiencing Bolshevik terror, and on the other, the intentions of the communist authorities resulting from the adoption of the doctrine of "permanent revolution". Analysis of the interests and aspirations of Poland and Bolshevik Russia brings us closer to understanding the circumstances thanks to which one of the most dangerous geopolitical projects for Western civilization could have been thwarted by Poland, defending newly regained independence.

Key words: Poland, Soviet Russia, permanent revolution, Polish-Bolshevik war.